

II Księga Królewska

Rozdział 3

1. Joram, syn Achaba, objął władzę nad Izraelem w Samarii w osiemnastym roku [panowania] Jozafata, króla judzkiego, i królował dwanaście lat. 2. Czynił on to, co jest złe w oczach Pana, jednakże nie tak bardzo, jak jego ojciec i jego matka, ponieważ usunął stelę Baala, którą sporządził jego ojciec. 3. Przyłgął jednak do grzechu, do którego doprowadził Izraela Jeroboam, syn Nebata, i nie zerwał z nim. 4. Mesza, król Moabu, był hodowcą trzód i dostarczał królowi izraelskiemu sto tysięcy owiec i wełnę ze stu tysięcy baranów. 5. Lecz po śmierci Achaba król Moabu zbuntował się przeciwko królowi izraelskiemu. 6. W tym samym czasie król Joram wyszedł z Samarii i dokonywał przeglądu całego Izraela. 7. Podróżując, polecił oświadczyć Jozafatowi, królowi judzkiemu: Król Moabu zbuntował się przeciwko mnie. Czy zechcesz wyruszyć ze mną na wojnę przeciw Moabowi? Odpowiedział: Wyruszę; ja tak, jak i ty, lud mój, jak i twój lud, konie moje, jak i twoje konie. 8. A on jeszcze zapytał: Którą drogą wyruszymy? Odpowiedział: Drogą przez pustynię Edomu. 9. Zatem wyruszyli w drogę: król izraelski, król judzki i król Edomu. Kiedy zaś krążyli po drogach siedem dni, zabrakło wody dla wojska obozującego i dla bydła, które szło za nimi. 10. Wtedy król izraelski zawołał: Biada! Albowiem Pan zwołał tych trzech królów, by ich wydać w ręce Moabu. 11. Jozafat zaś odrzekł: Czy tu nie ma proroka Pańskiego, byśmy przez niego mogli zapytać się Pana? Odpowiedział jeden ze sług króla izraelskiego: Jest tu Elizeusz, syn Szafata, który polewał wodą ręce Eliasza. 12. Jozafat zaś powiedział: Jest z nim słowo Pańskie. Więc król izraelski, Jozafat, i król Edomu poszli do niego. 13. Elizeusz zaś rzekł do króla izraelskiego: Cóż mi do ciebie, a tobie do mnie? Idź do proroków ojca twego i do proroków twojej matki! Odpowiedział mu król Izraela: Nie! Czyż Pan zwołał tych trzech królów, aby ich wydać w ręce Moabu? 14. Elizeusz odrzekł: Na życie Pana Zastępów, przed którego obliczem stoję! Gdybym nie miał względu na Jozafata, króla judzkiego, to ani bym na ciebie nie zważał, ani bym na ciebie nie spojrział. 15. Teraz jednak przyprowadźcie mi harfiarza. Kiedy zaś harfiarz grał na strunach, spoczęła na Elizeuszu ręka Pańska 16. i powiedział: Tak mówi Pan: Wykopcie w tym wąwozie rów przy rowie. 17. Bo tak mówi Pan: Nie zobaczycie wiatru, nie zobaczycie deszczu, a przecież wąwóz ten napełni się wodą i pić będziecie wy, wasze stada i wasze bydło. 18. Lecz jeszcze tego jest mało w oczach Pana, ponieważ wyda On Moab w wasze ręce. 19. Zburzycie wszystkie miasta obwarowane i wszystkie znaczniejsze miasta. Wytniecie wszystkie drzewa użyteczne. Zasypiecie wszystkie źródła wód. Wszystkie zaś pola uprawne spustoszyacie, narzucając kamieni. 20. Rano więc - w porze składania ofiar pokarmowych - oto napłynęła woda drogą od strony Edomu, tak iż okolica wypełniła się wodą. 21. Skoro wszyscy Moabici dowiedzieli się, że królowie wyruszyli, aby stoczyć z nimi bitwę, zwołali wszystkich zdolnych do noszenia broni i stanęli na granicy. 22. Kiedy rano wstali, a słońce rozbłysło nad wodami, Moabici ujrzeli z oddali wodę czerwoną jak krew. 23. Powiedzieli więc: To krew! Z pewnością królowie powycinali się nawzajem,

uderzywszy jeden na drugiego. A teraz, Moabie - po łupy! **24.** Kiedy przyszli pod obóz Izraela, Izraelici powstali i uderzyli na Moabitów, tak iż ci przed nimi rzucili się do ucieczki. Oni zaś szli naprzód i bili Moabitów. **25.** Burzyli miasta. Każdy rzucał kamienie na wszelkie pola uprawne, aby je nimi pokryć. Zasypywali wszystkie źródła wody. Wycinali wszelkie drzewa użyteczne. Wreszcie pozostało tylko Kir-Chareszet. Osaczyli je procarze i rzucali w nie kamieniami. **26.** Kiedy król Moabu ujrzał, że nie może sprostać bitwie, wziął ze sobą siedmiuset mężów dobywających miecza, aby przebić się do króla Edomu, lecz nie zdołał. **27.** Wtedy wziął swego syna pierworodnego, który miał po nim panować, i złożył go jako ofiarę całopalną na murze. Wówczas wielki gniew nastał u Izraela, tak iż odeszli od niego i wrócili do swojego kraju.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.